

Nr 1

Październik/listopad/grudzień 2021

Sówka

GAZETKA SZKOŁY PODSTAWOWEJ
W ZESPOLE SZKOLNO-PRZEDSZKOLNYM
W DOBRZYKOWICACH



Redakcja Sówki

życzy wszystkim nauczycielom, pracownikom szkoły,
rodzicom i uczniom cudownych świąt Bożego Narodzenia
oraz spełnienia najskrytszych marzeń w nadchodzącym roku.



W tym numerze:

Polskie góry Wszystko o koniach Słów kilka o andrzejkach

Boże Narodzenie w Polsce i Irlandii Dekoracje świąteczne

Słów kilka o andrzejkach Sylwester w różnych stronach świata

Przesady bożonarodzeniowe i sylwestrowe Przepisy kulinarne

Słów kilka o modzie - historia dwóch nogawek Dowcipy



Przeczytaj od deski do deski !



Stopka redakcyjna

Opiekun: P. Agnieszka Stefanek

REDAGUJE ZESPÓŁ W SKŁADZIE:

Maja Dropińska

Natalia Gajer

Kalina Górowska

Agata Ilba

Paweł Jankowski

Kajetan Kasprzak

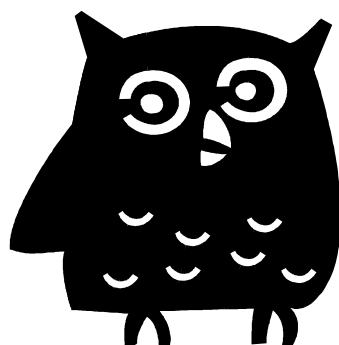
Antonina Lech

Lena Łukojć

Amelia Karbowska

Maria Rak

Natalia Zapotoczna



Narodowe święto Niepodległości



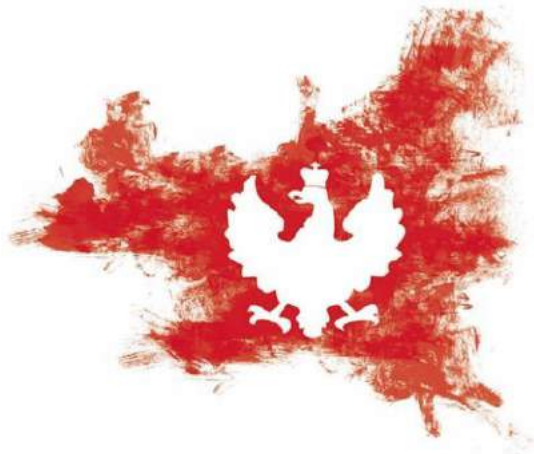
Narodowe Święto Niepodległości - święto państwowe, w Polsce obchodzone corocznie 11 listopada dla upamiętnienia odzyskania niepodległości przez Polskę w 1918, po 123 latach zaborów (1795-1918). Święto zostało ustanowione ustawą z dnia 23 kwietnia 1937[1], zniesione ustawą Krajowej Rady Narodowej 22 lipca 1945[2], przywrócono je ustawą w okresie transformacji systemowej w 1989[3]. Jest dniem wolnym od pracy.



W latach 80. delegacja władz państwowych w dniu Święta Niepodległości składała wieniec przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Niezależnie od władz, środowiska opozycyjne w kolejnych latach organizowały własne obchody tego święta.



*Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.*



11 listopada, kojarzony z rocznicą odzyskania przez naród polski niepodległego państwa, związany jest z wielkim imieniem Józefa Piłsudskiego, zwycięskiego wodza narodu w walkach o wolność Ojczyzny .

W roku 2021 obchodziliśmy 103. rocznicę odzyskania niepodległości Polski.

W okresie międzywojennym określenie daty odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej pozostawało kwestią dyskusyjną. Wątpliwości nie budził natomiast jej symboliczny charakter, bowiem nie sposób było wskazać jednego wydarzenia przesądzającego o wskrzeszeniu polskiej państwowości. Wybór daty Święta Niepodległości wiązał się z zakończeniem I wojny światowej w wyniku podpisania rozejmu w Compiègne 11 listopada 1918 r. W tym samym czasie Rada Regencyjna, organ władzy zwierzchniej Królestwa Polskiego, przekazała władzę wojskową i naczelną dowództwo wojsk polskich, jej podległych, Józefowi Piłsudskiemu, który dzień wcześniej powrócił do Warszawy z niewoli w Magdeburgu. Trzy dni później Rada powierzyła mu także władzę cywilną. Przyszłemu Naczelnikowi Państwa podporządkował się Tymczasowy Rząd Republiki Polskiej w Lublinie pod przewodnictwem Ignacego Daszyńskiego, działający od 7 listopada.



Opracowała: Lena Łukojć, klasa V a

POLSKIE GÓRY

Góry dla jednych są piękną przyrodą, a dla innych kupą kamieni. Jedni z pasją przemierzają górskie szlaki, inni znają je tylko ze zdjęć, filmów czy podręczników szkolnych. Moja przygoda z górami zaczęła się, gdy miałam 4 lata. Pierwszymi górami, które zwiedzałam, były Tatry. Już od najmłodszych lat chodziłam po jej trasach i podziwiałam osobliwości tatrzańskich krajobrazów.

TATRY

W Tatrach wytyczono dużą ilość szlaków o różnym stopniu trudności, dlatego zarówno początkujący jak i ten bardziej zapoznany z górami znajdzie coś dla siebie. Najłatwiejsze szlaki polecane są rodzinom z dziećmi, niektóre także wycieczkom szkolnym. Niektóre szlaki wymagają większej wprawy, ale są piękne, należą do nich przede wszystkim Dolina Pięciu Stawów, Droga Nad Reglami i Sarnia Skąła, wejście na Kasprowy Wierch od strony Murowańca czy Szlak przez Czerwone Wierchy. W przerwach podczas wędrówki odpocząć można w termach Białczańskich, zwiedzić Zakopane - dom Wyspiańskiego, Makuszyńskiego czy Cmentarz Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku.

Najwyższym szczytem Tatr są Risy - 2499 m



Risy



Innym, nieco niższym szczytem w Tatrach, jest Kasprowy Wierch, do którego można dotrzeć kolejką linową.



Kasprowy Wierch - kolej linowa

BESKID ŻYWIECKI

Szczególnie bliskim dla mnie pasmem górskim jest Beskid Żywiecki usytuowany w łańcuchu Karpat na granicy Polski i Słowacji, na styku trzech krain etnograficznych: Żywiecczyzny, Kysuc i Orawy. Należy do Zewnętrznych Karpat Zachodnich, a w ich obrębie do Beskidów Zachodnich. Jest drugim co do wysokości pasmem górskim w Polsce.



Jego najwyższym punktem jest Babia Góra - 1725 m.



Beskid Żywiecki



Babia Góra -Diablak

Opracowała: Maja Dropińska, klasa V a

Uroczystość Wszystkich Świętych w różnych krajach świata



Polska

W Polsce obchodzimy Uroczystość Wszystkich Świętych 1 listopada. W kościele katolickim ma na celu uczczenie zmarłych, którzy osiągnęli stan zbawienia, czyli przebywają w niebie. W czasie tego święta zapalamy znicze i ozdabiamy groby swoich bliskich kwiatami. Uważa się, że uroczystość pochodzi już ze starożytności, z IV wieku.



Źródło: <https://dziennikpolski24.pl/wszystkich-swietych-i-dzien-zaduszny-to-dwa-wazne-dla-katolikow-dni/ar/c1-14546239>

Meksyk

W Meksyku to święto nie jest obchodzone tak hucznie jak Dzień Zmarłych, który po hiszpańsku nazywa się Día de los Fieles Difuntos. Huczniej celebrowane jest święto Día de Muertos, obchodzone 1 i 2 listopada w powiązaniu z religijnym świętem Zaduszek i Wszystkich Świętych.

Podczas tego święta robi się czaszki z cukru (calaveras de dulce), komponuje się czaszeczki (Calaveritas), znane również jako rymowanki (rimas), są to (zazwyczaj czterowierszowe) skecze o ludzkich czaszkach.



Źródło: CgNpbWcQARgBMgsIABCABBCxAXCDATILCAAQgAQQsQMQgwEyBAGAEAMyCwgAEIAEELEDEIMBMgsIABCABBCxAXCDATIFCAAQgAQyBQgAEIAEMgUIABCABDIFCAAQgAQyBQgAEIAEOgoIABCxAXCDARBDogQIABBDOggIABCABBCxAzoICAAQsQMQgwFQwyBYxDdg1EFoAHAAeAGAAV

Francja

We Francji to święto obchodzi się zupełnie inaczej niż w Polsce. Panuje tam laickie podejście. To wciąż dni wolne od pracy, ale obchodzone mało religijnie. Odwiedza się groby, ewentualnie kładzie się kwiaty, ale nie ma masowego świętowania i rodzinnych spotkań.

Kenia

W Kenii członkowie rodziny chowani są przy domu. Dbanie o nagrobek i modlitwa za zmarłego odbywa się przez cały rok, a nie w jakimś konkretnym czasie. Groby zmarłych mogą odwiedzać najbliżsi, ale tylko wtedy, jeśli mieli dobre relacje z osobą, która zmarła. Wielu ludzi boi się w ogóle odwiedzać miejsca pochówku, bo czują lęk przed duchami.

Hiszpania

W Hiszpanii cmentarze odwiedzają głównie osoby starsze. Obowiązkowym kolorem dnia jest czerń. Na grobach zmarłych zapala się nie znicze, ale elektryczne lampki. W niektórych miejscach kraju rozpalane są również ogniska. Wszystko po to, żeby wskazać zmarłym drogę do domu. Piecze się przy nich jadalne kasztany.

Filipiny

Na Filipinach święto również ma radosny charakter. 1 listopada jest dniem wolnym od pracy. Rodziny udają się wtedy na cmentarze. Groby bliskich dekoruje się świecami i kwiatami. Przy mogiłach gromadzą się całe rodziny. Czasami spędzają na cmentarzu całą noc w namiotach. Po powrocie do domu zapala się świece przy drzwiach wejściowych, żeby dusze, które mogłyby podążać za bliskimi, wiedziały, że pamięć o nich nie zginie.

Japonia

W Japonii zmarłych wspomina się podczas święta Obon. W zależności od regionu odbywa się ono w połowie lipca lub sierpnia. W tym czasie, według Japończyków, dusze zmarłych powracają na Ziemię. Na progach domów pojawiają się latarnie. W wielu miastach na ulicach i przed świątyniami odbywają się rytualne tańce Bon-Odori. Budowane są też specjalne ołtarze poświęcone pamięci zmarłych.

Opracował: Paweł Jankowski, klasa V a



HALLOWEEN

Pomysły i tricki na dobrą zabawę

Pomysł na wycięcie dyni

Jest to bardzo często używana dekoracja przed domem. Aby ją wykonać, najłatwiej jest najpierw narysować straszne oczy i buzię oraz nos w kształcie trójkąta. Następnie na górze dyni trzeba wyciąć okrag, aby dało się wydrążyć pestki i nietrudny do wyjęcia środek. Potem wycinamy nożykiem twarz dyni. Jako dekorację można włożyć jeszcze świeczkę do środka.



A to jest
najbardziej
typowa dynia

Wianek z tiulu na drzwi



Zrób to sam.

Uwolnij duszę artysty !

Halloweenowe przekąski

Potworkowe desery dyniowe

Składniki:

dynia, jogurt naturalny, przyprawy, ciemne płatki crunchy, żelki, czekolada.



Wykonanie:

1. Zaczynamy od przygotowania dyni do gotowania - płuczemy ją, usuwamy luźny miąższ wraz z pestkami i obieram.
2. Kroimy dynię w kostkę. Zagotowujemy wodę, wrzucamy do niej dynię i odliczamy 30 minut od ponownego zagotowania się wody.
3. Ugotowane kawałki blendujemy na gładką masę, dodajemy jogurt naturalny i przyprawy, jakie tylko chcemy! Zamiast cukru wybieramy zdrowszy miód i dorzucamy aromatyczny cynamon, sproszkowany imbir i wanilię. Cudowne zapachy! Zmiksowane składniki przekładamy na razie do kokilek.
4. Ciemną warstwę przygotowujemy z czekoladowego crunchy, ale równie dobrze może być to musli czy pokruszone ciemne herbatniki. Czas ułożyć warstwy w słoiczku: dyniowa, ciemna, dyniowa.
5. Na koniec: oczy! Okrągłe, białe żelki przecinamy na półokręgi, a środek oka robimy z czekolady. Układamy je na górnej warstwie.

Straszne kanapki Frankensteina

Składniki:

kromki chleba, czarne oliwki, jajko, czerwona papryka, awokado.

Wykonanie:

1. Zaczynamy od przygotowania pasty z awokado: wyjmujemy pestki, obieramy awokado i ucieramy na pastę. Bardzo ważne, by wybrać miękkie awokado. Doprawiamy wszystko solą i pieprzem do smaku. Smarujemy zieloną pastą kromki chleba lub grzanki.
2. Gotujemy jajko i wykorzystujemy plasterki białka, by wykonać potworkowe oczy. Na białku kładziemy kóleczka z czarnych oliwek.
3. Fryzurę tworzymy z przeciętych na pół oliwek, którym nadajemy kształt łezki. Układamy je na samej górze kromek. Z oliwkowych paseczków można ułożyć także charakterystyczne szwy.
4. Buźki zielonych potworków wykonujemy z paseczka czerwonej papryki.

Kanapki „straszą”, ale z pewnością nikogo nie „odstraszą” od ich zjedzenia!



Wampirze cakepops, czyli słodkości na Halloween

Potrzebne:

przepis na ciasto (np. pół szkl. mąki pszennej, 20 g skrobi kukurydzianej, łyżeczka proszku do pieczenia, $\frac{1}{4}$ szklanki cukru, 2 jajka, $\frac{1}{4}$ szklanki masła, starta skórka cytryny, biała i ciemna czekolada, masa cukrowa.



Wykonanie:

1. Ciasteczkowe kulki pieczemy od razu w specjalnej silikonowej foremce do lizaków. Najpierw przygotowujemy ciasto na około 20 kuleczek: w misce mieszamy suche składniki, dodajemy pozostałe i wyrabiamy mikserem na puszystą masę. Przelewamy ją do formy. Zazwyczaj pieczemy ok. 15 minut w piekarniku nagrzanym do 180°. Dobra rada: po ostudzeniu kuleczek, dobrze jest włożyć je na chwilę do lodówki, żeby były bardziej zwarte.
2. Nadziewamy wypieczone kulki na patyczki do cakepops. Powoli rozpuszczamy kawałki białej czekolady w miseczce nad wrzącą wodą - w tak zwanej kąpeli wodnej. Raz po raz zanurzamy w czekoladowej masie kulki na patykach. Ustawiamy je na specjalnym stojaku do cakepopsów i wstawiamy na chwilę do lodówki, aby polewa stwardniała.
3. Teraz rozpuszczamy ciemną czekoladę i przelewamy ją do tyłki cukierniczej lub wykonanego z pergaminu rożka. Ostrożnie rysujemy fryzury à la Dracula oraz oczy i usta. Wampirze zęby można dokleić z masy cukrowej lub z wyciętych, małych kawałków białych pianek.

Łatwe ciastka dyniowe na imprezę Halloween

Składniki:

przepis na kruche ciasteczka (170 g masła, szklanka cukru, jajko, niecałe 2 szklanki mąki pszennej, łyżka ekstraktu waniliowego), przepis na kolorowy lukier królewski (30 g białka - ok. 1 białko z jajka M, 150 g cukru pudru, 6 kropli soku z cytryny, barwnik spożywczy (opcjonalnie)).



Lukier królewski

1. Cukier puder przesiewamy.
2. Do miski wlewamy białko. Dodajemy sok z cytryny i cukier puder.
3. Miksujemy mikserem ręcznym ok. 10 minut na niskich obrotach, używając mieszadeł, aby niepotrzebnie nie napowietrzać lukru, który powinien być gładki i lśniący.
4. Można dodać troszkę barwnika spożywczego, jeśli chcemy uzyskać kolorowy lukier.
5. Konsystencję lukru można zmieniać w zależności od potrzeb.

Można zagęścić go, dodając cukier puder lub rozrzedzić, dodając więcej białka, soku z cytryny lub wody - po kropelce.

Ciasteczka dyniowe

1. Do wypieku wykorzystujemy przepis na kruche ciasteczka maślane - na pierniki przyjdzie jeszcze czas w tym roku. Masło ucieramy z cukrem na puszystą masę. Dodajemy jajko, ekstrakt waniliowy (ciasteczka będą pięknie pachnieć) i ponownie wszystko ucieramy. Przesiewamy mąkę i dodajemy do tak powstałej masy. Dokładnie wyrabiamy ciasto. Bardzo się klei, ale to nie jest powód do zmartwień. Takie ma być! Po małej „walce” z ucieraniem, w końcu uzyskujemy właściwą masę. Ufff! Wkładamy ciasto do lodówki i czekamy godzinę.
2. Na schłodzone ciasto kładziemy folię spożywczą i wałkujemy na półcentymetrową grubość. W końcu możemy wykroić z niego dynie! Pomaga nam w tym wykrawacz do ciastek w kształcie dyni - wycinamy dynię za dynią, aż mamy ich całą masę. Możecie wyciąć z ciasta również inne kształty, za pomocą innych wykrawaczy do ciastek - nietoperze, duszki, pajaki, koty z wygiętym grzbietem, pajęczyny i wiele innych.
3. Układamy wycięte kształty na blaszce, nagrzewamy piekarnik do 180°C i pieczemy ok. 15 minut, podpatrując, jak ładnie zaczynają się rumienić.
4. Czekamy, aż maślane ciasteczka ostygną, a w międzyczasie przygotowujemy lukier królewski do ich dekoracji. Miksujemy 1,5 szklanki cukru pudru, 1 kurze białko i 3 łyżeczki soku z cytryny - i gotowe! Rozdzielamy lukier do misek, by przygotować jego kolorowe wersje. W celu uzyskania pomarańczowego koloru dodajemy do lukru odrobinę soku z marchwi, a żeby zyskać zielony - miksujemy liście szpinaku.
5. Za pomocą tylki cukierniczej robimy najpierw pomarańczowe kontury dyni, a potem wypełniamy ją w całości tym kolorem lukru. Rysujemy zielony ogonek. Po wyschnięciu pomarańczowej warstwy dokładamy białe paski i rysujemy buźkę z roztopionej ciemnej czekolady.

<https://www.garneczki.pl/blog/pomysly-na-przekaski-na-halloween/>

<https://www.domowe-wypieki.pl/przepisy/sosy-polewy/962-lukier-krolewski>

<https://homelook.pl/ozdoby-na-halloween-diy-pomysly/>

SMACZNEGO !



Opracował: Kajetan Kasprzak, klasa V a

Nasi ulubieńcy - konie

Konie nie są zwyczajnymi domowymi pupilami. Wymagają poświęcenia i zaangażowania, nie będziemy ich głaskać jak kota ani też nie wyjdziemy z nimi na spacer jak z psem, jednak kochamy konie choćby dlatego, że wzbudzają w nas zaufanie, dodają nam pewności siebie, uczą cierpliwości, otwartości, opanowania, wytrwałości, ciężkiej pracy, fizycznych zmagania z własnym ciałem i dochodzenia małymi krokami do sukcesu. To właśnie koń daje nam poczucie spełnienia. Psychicznie nas odpręża, daje możliwość dowartościowania się i umocnienia własnej postaci na tle innych ludzi.



Przyglądnijmy się najbardziej znanym rasom koni.

Achał tekiński- koń o złotej maści, stanowi jedną z najstarszych ras koni na świecie. Jest bardzo wytrzymały, silny i odważny, specjalizuje się w rajdach, ujeżdżaniu, w skokach przez przeszkody oraz w pokazach, jak widać poniżej.





Koń pełnej krwi Arabskiej - jest bardzo wytrzymały, niewymagający w hodowli

i szybki w galopie. Na długich

dystansach nie ma sobie równych. Jest inteligentny, życzliwy, wrażliwy i przywiązany do człowieka. „Araby” to **konie** o żywym temperamencie, lecz zawsze posłuszne. Mają maść białą w szare łatki.



Koń andaluzyjski - jest to koń średniej wielkości z wysoko osadzoną szyją,

o prostym profilu głowy i często pofalowanej grzywie i



włosach ogona. Szyja jest zwykle dość gruba, ładnie łukowato wygięta, zgrabnie osadzona na dobrych, skośnie opadających łopatkach. Koń ma głowę o prostym lub lekko wypukłym profilu, z szerokim czołem i dużymi oczyma, a grzbiet zwarty oraz krótki.



Wykorzystywany jest podczas parad, jego wzrost waha się od 150 do 160 cm. Jest to koń spokojny

i cierpliwy, łagodny i inteligentny,

o wyrównanym temperamencie, bardzo mocno przywiązujący się

do człowieka, doskonały do jazdy w siodle. Najczęściej występuje maść siwa i siwa jabłkowita, ale także gniada, kara, izabelowata. Spotykane są też konie kasztanowate.



Koń pełnej krwi angielskiej - jedna z podstawowych ras koni gorącokrwistych

pochodząca z Anglii. Obecnie są to najszybsze konie na świecie, a rasa rozpowszechniła się na całym globie, wywierając wielki wpływ na niemalże wszystkie rasy obecnie



hodowanych koni sportowych. Hodowane są głównie w Anglii, Irlandii, USA, Japonii i Francji. Koń pełnej krwi angielskiej jest eleganckim koniem o najwyższej wartości hodowlanej, długich kończynach oraz sierści o delikatnym, krótkim włosie. Głowa jest mała lub średnia, sucha



i zwykle o prostym profilu. Jest to koń sportowy o lekkiej budowie ciała. Jego cechą charakterystyczną jest skośnie położona łopatka, która umożliwia większą szybkość w galopie. Wysokość w kłębie wynosi ok. 150-170 cm.

Koń belgijski - najstarsza zimnokrwista rasa konia domowego, wyhodowana w Belgii w wyniku krzyżowania koni miejscowych z dawnymi rycerskimi końmi flamandzkimi, masywnymi



brabansonami i ardenami. Uzyskane w wyniku tych kojarzeń trzy odmiany koni, nieznacznie różniące się od siebie, uznano w 1885 za jedną rasę. Konie



belgijskie są rasą o ustalonym typie, jedną z najpopularniejszych na świecie ras koni o ogromnej sile i niezwykle łagodnym usposobieniu. Wykorzystuje się je do ciężkiego transportu oraz do poprawiania różnych hodowli ras ciężkich (przy ich użyciu wytworzono między innymi w Niemczech konie reńskie, a w Polsce konie sztumskie i łowickie).



Konie belgijskie mają umaszczenie najczęściej dereszowate, także kasztanowate, gniade oraz kare, lekką głowę, głęboką klatkę



piersiową, na nogach obfite szczotki pęcino-owe. Osiągają wysokość w kłębie do 170 centymetrów, masę od 750 do 1200 kilogramów. W Polsce przed II wojną światową było bardzo dużo koni tej rasy. Były one sprowadzane, aby umasywnić rasy polskich koni zimnokrwistych.



Koń Appaloosa - ta rasa została wyhodowana w Ameryce Północnej. Konie mają około 145-160 cm wysokości w kłębie. Appaloosa są maści tarantowatej we wszystkich jej

wariantach. Istnieje 5 głównych wzorów umaszczenia koni Appaloosa, ale wszystkie rodzaje umaszczeń są tarantowate.



Wzór lamparci - główny wzór umaszczenia; konie z taką maścią posiadają ciemne cętki na jasnym tle

Płatki śniegu - oznacza jasne cętki na ciemnym tle

Derka biała - grzbiet i zad białe, reszta ciemna



Derka nakrapiana - grzbiet i zad białe nakrapiane, reszta ciemna



Marmurek - nakrapiany wzór na ciele w formie nierównomiernych jasnych plam, czasem nachodzących na siebie



Koń Marwari - rasa konia gorącokrwistego, często mylona z Kathiavari. Marwari łatwo można rozpoznać po uszach. Marwari ma je tak zakrzywione do wewnątrz, że ich końcówki dotykają się. Historia tej rasy jest długa i obejmuje naprawdę wiele stuleci. Rasa pochodzi z regionu Marwar w Indiach.



Opracowała: Agata Ilba, klasa, V c

JAZDA KONNA



Gdy dopiero zaczynasz przygodę z jazdą konną...

1. Musisz koniecznie zaopatrzyć się w sprzęt: toczek (kask do jazdy konnej), obuwie ochronne czyli bryczesy (spodnie), buty, rękawiczki ochronne, kamizelkę ochronną która chroni kręgosłup oraz kość ogonową.

2. Następnie warto pozyskać podstawową wiedzę na temat jazdy i potrzebnego do niej sprzętu. Warto poznać budowę konia, figury na ujeżdżali, np. zmianę kierunku, wolta, pół wolta. Trzeba też wiedzieć, jak osiodłać konia, jak poprawnie na niego wsiąść. Są to dwa najważniejsze punkty, które zdecydują o tym, jak dobrym w przyszłości będziesz jeźdźcem.

3. Pierwsze lekcje jazdy konnej zaczynamy na lonży (linie), wykonując wiele ćwiczeń, które będą pomagały nam w utrzymaniu równowagi na grzbiecie konia. Na lonży nauczymy się podstaw jazdy konnej, oswoimy się z wysokością oraz poznamy wszystkie chody konia. Gdy poczujemy się pewniej w siodle i instruktor



pozwole nam złapać wodze w dłonie, przyjdzie czas na jazdę „luzem” na ogrodzonym z czterech stron placu.

4. Podczas nauki jazdy konnej warto przeplatać lekcje. Jazda na placu poprawia naszą technikę, natomiast wyjazd w teren uczy nas nowych sytuacji - trzeba pamiętać, że koń jest zwierzęciem nieprzewidywalnym i różnie reaguje na spotykające go sytuacje.



5. Jeżdżąc konno, musimy być świadomi, że z konia można spaść. Wśród „koniarzy” mówi się, że kto nie spadł z konia, ten nie jest „prawdziwym jeźdźcą”. Trzeba pamiętać, że nie można bać się spaść, gdyż inaczej nie nauczymy się nowych elementów.

Dyscypliny jazdy konnej



Jazda konna do sport różnorodny, przez co dla nas koniarzy piękny. Każdy ma swoją ulubioną dyscyplinę, w której kierunku chce się szkolić. Przedstawię kilka z nich, m.in. wszechstronny konkurs konia wierzchowego (WKKW), ujeżdżenie, skoki przez przeszkody, woltyżerka, powożenie, sportowe rajdy długodystansowe. Każda z tych dyscyplin wiąże się z trudnym przygotowaniem, które bardzo często trwakielka miesięcy, tygodni w zależności od tego, do jakiej dyscypliny się przygotowujemy.

Skoki przez przeszkody zapewne każdy doskonale kojarzy. Odbywają się one na parkurach, gdzie rozstawione są przeszkody. Para jeździec-koń muszą je pokonać bezbłędnie w określonym czasie.

WKKW obejmuje trzy części - ujeżdżenie, próbę terenową oraz skoki przez przeszkody. Każdy etap odbywa się w kolejnym dniu. Tutaj zawodnik musi wykazać się wieloma umiejętnościami.

Rajdy długodystansowe polegają na pokonaniu długiej trasy konno, w klasie L od 40 km, a w klasie CC od 160 km. Droga prowadzi przez naturalne przeszkody na określonym terenie.

Woltyżerka polega na prezentowaniu przez zawodnika ćwiczeń gimnastycznych i akrobacyjnych na galopującym po kole koniu, w tej dyscyplinie jeździec wykazuje się niesamowitą sprawnością fizyczną.

Powożenie rozgrywane jest w kategoriach zaprzęgów jednokonnych, parokonnych lub czterokonnych. Zawody trwają przez 3 dni i obejmują konkursy: a- ujeżdżenie, b-maraton, c-zręczność powożenia.

Reining to zawody w stylu western. Jeździec musi w nich dokładnie kontrolować konia, ponieważ sędziowie oceniają wykonywane przez niego poszczególne manewry.

Jak widać dyscyplin jest dużo. Można sobie wybrać, którą z nich chce się uprawiać. Jednakże często trener podpowiada jeźdźcowi, którą z nich wybrać. Dlaczego to właśnie trener podpowiada jeźdźcowi, jaką dziedzinę wybrać? Ponieważ trener zauważa, w jakiej dziedzinie idzie Ci najlepiej. Często trener specjalizuje się w danej dziedzinie i wybierając się na treningi do tego trenera, musisz wiedzieć, że prawdopodobnie w przyszłości będziesz jeździł na zawody np. w skokach.

POPULARNE OSOBY, KTÓRE ZABŁYSNĘŁY W ŚWIECIE JEŹDZIECTWA:

JAROSŁAW SKRZYCZYŃSKI
WOJCIECH WOJCIENIEC
ANDRZEJ OPŁATEK

PODSUMOWANIE

Zaczynając jeździć, najlepiej zaopatrzyć się w potrzebny sprzęt i poznać zagadnienia dotyczącej tej dyscypliny. Należy również uświadomić sobie, że pierwsze jazdy wymagają pokory, a instruktor nie puści cię pierwszy raz galopem.

Opracowała: Natalia Zapotoczna, klasa Vc

Nielegalne ujeżdżanie koni

Co to jest big lick? Chód u koni występuje naturalnie, jednak podczas części pokazów pożądana jest nienaturalnie wysoka i szybka akcja przednich nóg - tak zwany big lick. Konie noszą specjalne obciążenie na kopytach, które ma skłonić zwierzęta do aktywniejszej pracy. Ból sprawia, że koń podnosi przednie nogi szybciej i wyżej. Gdy ktoś uprawia big lick, nie potrafi jeździć konno, dlatego gdy siedzi w siodle, wybijają się, co sprawia koniowi ogromny ból! Dodatkowo konie bity są batem, aby przyspieszały. Jednak są fundacje, które przeciwdziałają tej dyscyplinie.

USDA zakazuje soringu

Soring jest w USA nielegalny na podstawie ustawy z 1970 roku (Horse Protection Act of 1970). Niestety, w wielu miejscach organizatorzy zawodów, a nawet urzędnicy, przysmykają oko na objawy nadużyć. Teraz ma się to zmienić. Amerykański Departament Rolnictwa (USDA) zdecydował się na podjęcie działań mających na celu pokonanie zjawiska soringu. Nowe regulacje jednoznacznie zakazują nie tylko wykorzystania samych metod, ale także transportu i sprzedaży koni, wobec których były one stosowane. Zakazane będzie używanie wszelkich narzędzi i substancji zadających koniom ból. Specjalnie wyszkoleni inspektorzy będą czuwać nad tym, aby zasady te były stosowane w praktyce.

Niestety, jak zwracają uwagę przedstawiciele organizacji walczących o prawa koni, nowe regulacje są sukcesem przede wszystkim ustępującego byłego prezydenta, Baracka Obamy, oraz byłego sekretarza ds. rolnictwa, Toma Vilsacka. Nie wiadomo, czy nowa administracja będzie udzielała odpowiedniego wsparcia wdrażaniu nowych regulacji. Jednak fakt, że USDA zakazuje soringu, daje realną nadzieję na poprawę sytuacji koni pokazowych w USA.



Tak wyglądają kopyta koni i oderwane metalowe płyty

Źródło: https://www.gannett-cdn.com/-mm-/dbd6ecd78c05ab1bac5c105141a2e38e6c7d9393/c=0-325-4245-2713/local/-/media/2015/08/29/Nashville/B9318437237Z.1_20150829183835_000_G50BOUONL1-0.jpg

Opracowała: Kalina Górowska, klasa V a

Andrzejki

Andrzejki to wieczór wróżb odprawianych w nocy z 29 na 30 listopada, w wigilię świętego Andrzeja, patrona Szkocji, Grecji i Rosji.

Pierwsza polska wzmianka literacka o nim pojawiła się w 1557 za sprawą Marcina Bielskiego.



Dzień ten przypada na koniec lub początek roku liturgicznego. Andrzejki są specjalną okazją do zorganizowania ostatnich hucznych zabaw przed rozpoczynającym się adwentem.

W Szkocji obchodzony 30 listopada dzień świętego Andrzeja jest świętem narodowym.

Historia

Niegdyś wróżby andrzejkowe miały charakter wyłącznie matrymonialny i przeznaczone były tylko dla niezamężnych dziewcząt (męskim odpowiednikiem andrzejek były katarzynki). Początkowo andrzejki traktowano bardzo poważnie, a wróżby odprawiano tylko indywidualnie, w odosobnieniu; w czasach późniejszych przybrały formę zbiorową, organizowaną w grupach rówieśniczych panien na wydaniu, zaś współcześnie przekształciły się w niezobowiązującą zabawę gromadzącą młodzież obojga płci.

Pochodzenie andrzejkowych wróżb matrymonialnych nie jest do końca znane - niektórzy autorzy wskazują na starożytną Grecję, podkreślając podobieństwo słowa Andrzej (*Andreas*) i greckich słów *aner*, *andros* oznaczających męża, mężczyznę; inni odwołują się do kultu starogermańskiego boga Frejra, dawcy bogactw, bóstwa miłości i płodności.



Andrzejkowe wróżby i zabiegi magiczne

Dziewczyny wysiewały w garnkach lub na skrawku pola ziarna lnu i konopi, które zagrabiano męskimi spodniami, w nadziei, że sprowadzi to do domu kandydata na męża.



Jeśli ucięta przez pannę w dniu świętego Andrzeja gałązka wiśni lub czereśni zakwitła w wigilię Bożego narodzenia, dziewczyna mogła liczyć na rychłe pójście za mąż.

Wróżenie ze skórki jabłka - panna obierała jabłko tak, by skórka była jak najdłuższa, następnie rzucała ją za plecy przez lewe ramię. Litera, w jaką ułożyła się skórka, miała być pierwszą literą imienia jej narzeczonego.

Zgromadzone panny ustawiały od ściany do progu buty - jeden za drugim. Ta, której but pierwszy dotarł do progu, miała jako pierwsza wyjść za mąż.

Dziewczyny dawały psu pieczone pierożki lub kulki z ciasta oznaczające jedną z nich i obserwowały, którą pies zje jako pierwszą. Ta dziewczyna więc miała szansę najszybciej wyjść za mąż.



Uczestnicy zabawy pisali imiona na dwóch kartkach: imiona dziewczyn na jednej, a chłopców na drugiej. Potem dziewczyna przekławała z czystej strony kartkę z imionami chłopców tak, by ich nie widzieć. Dziewczyna miała potem a mąż za chłopca o imieniu, które przekłuła. Chłopcy ist przekłuwali kartkę z imionami dziewczyn.



Opracowała: Maria Rak, klasa V a

JESIENNE SMAKI

Gryczane gofry z karmelizowanymi jabłkami

Na ciasto

- 2 jajka „ZERÓWKI”
 - 40 g cukru
 - 120 ml kefiru
 - 30 g stopionego masła
 - 80 g mąki gryczanej
 - 30 g mąki kukurydzianej
 - 40 g skrobi ziemniaczanej
 - 1 łyżeczka bezglutenowego proszku do pieczenia
- Źródło: Nasza kasza

Karmelizowane jabłka:

- 2 jabłka
- 50 g masła
- 70 g cukru
- 1 łyżka skórki pomarańczowej
- $\frac{1}{4}$ łyżeczki kardamonu



Przygotowanie

Obieramy jabłka i kroimy je w kostkę. Na rozgrzanej patelni roztopiamy masło, równomiernie posypujemy je cukrem. Nie mieszając, czekamy kilka minut, aż cukier się rozpuści. Dodajemy jabłka i smażymy je z każdej strony, delikatnie mieszając co jakiś czas. Po kilku minutach zdejmujemy patelnię z palnika.

Przygotowujemy dwie miski. W pierwszej miksujemy jajka, cukier, kefir i roztopione masło. W drugiej mieszamy mąki, skrobię i proszek do pieczenia. Łączymy zawartość obu misek i krótko mieszamy. Rozgrzewamy gofrownicę i pieczemy gofry do wyraźnego przyrumienienia skórki. Podajemy od razu z karmelizowanymi jabłkami.

Puszyste ciasto dyniowe

- 2 szklanki miąższu z dyni (jedna średnia dynia)
- 2 szklanki mąki
- 1 szklanka drobnego cukru do wypieków
- 3 jajka
- 2 łyżeczki cynamonu
- 16 g cukru waniliowego
- $\frac{1}{2}$ szklanki oleju
- 1 łyżeczka sody oczyszczonej
- Garść orzechów włoskich
- Garść rodzynek



Źródło: Na-talerzu.pl

Przygotowanie

Jajka ubij wraz z cukrem na puszystą masę. Do masy dodaj mąkę, olej, cukier wanilinowy, sodę i cynamon. Całość miksuj na średnich obrotach przez 3 minuty. Następnie dodaj starty i odsączony miąższ z dyni oraz drobno pokrojone orzechy włoskie i namoczone wcześniej rodzynki. Całość mieszaj drewnianą łyżką. Ciasto z dyni przełóż do wysmarowanej masłem i oprószonej mąką formy o średnicy 23 cm. Piecz przez ok. 40-50 minut w temperaturze 180 stopni C. Przed upływem podanego czasu sprawdź patyczkiem, czy ciasto jest gotowe. Patyczek powinien być suchy. Ciasto z dyni podaj lekko posypane cukrem pudrem.

Przygotowały: Natalia Gajer, Amelia Karbowska, klasa Vc

O modzie słów kilka...

Zapewne tego nie wiesz... Guziki dla wybrańców, czerwony kolor tylko dla monarchów, czyli jakie ciekawostki kryje nasza garderoba?

Codziennie sięgamy po spodnie, spódnice czy torebki i nawet nie zdajemy sobie sprawy z tego, że te pozornie zwykłe rzeczy mają za sobą niezwykłą historię. I chociaż moda kieruje się zwykle zasadą „tu i teraz”, to sięgnięcie do jej korzeni może okazać się fascynującą podróżą do przeszłości, na którą czasami spojrzymy poważnie, innym zaś razem z przymrużeniem oka.

Jeśli zatem chcecie dowiedzieć się, skąd się wzięły kanty na spodniach i po co w trenczu wszywa się zakładkę na prawym ramieniu, zapraszamy do zapoznania się z przygotowanymi informacjami.



Manekiny w miniaturze

Będąc na zakupach, zauważamy mrugające do nas ze sklepowych witryn manekiny, które zachęcają do zapoznania się z asortymentem danej marki. W zasadzie trudno wyobrazić sobie bez nich współczesną modę. Plastikowe lalki na stałe wpisały się w wystrój centrów handlowych. Są one jednakże stosunkowo młodym rozwiązaniem. Jeszcze w XIX wieku manekinami były niewielkie drewniane lalki ubrane w miniaturowe kopie oryginalnej odzieży. Projektanci i krawcy wysyłali je często swoim potencjalnym klientom, aby zaprezentować efekty swojej pracy i zachęcić do zakupu proponowanych przez nas rozwiązań. Swoją drogą - czy wyobrażacie sobie, że zamiast przeglądać strony internetowe lub magazyny modowe otwieralibyśmy dziś pudełka z drewnianymi kukiełkami ubranymi w suknie albo garsonki?

Spódnica stara jak świat

Spódnica - wydaje się, że wiemy o niej wszystko. Otówkowa idealnie wpisuje się w biurowy dresscode, rozkloszowana podkreśla dziewczęcy wdzięk, a bombka dodaje awangardy prostym stylizacjom. Niewiele osób zdaje sobie jednak sprawę, że spódnica jest najstarszym elementem, jaki możemy znaleźć w szafie. I oczywiście nie mówimy o tej, wykonanej z liści figowych. Spódnica znana była bowiem już w starożytnym Egipcie. Jeszcze przed nastaniem naszej ery, sięgały po nią zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Setki lat później, wraz z nastaniem nowego ładu społecznego spódnica na stałe zagościła jedynie w damskiej garderobie, pozostając w niej do dziś. I chociaż moda lubi czasami kapryścić, zaskakując nas różnymi trendami, trudno wyobrazić sobie, że w naszych stylizacjach mogłoby jej zabraknąć.

Burzliwe życie dwóch nogawek

Była mowa o spódnicy, a więc czas na spodnie. Te, wbrew pozorom, znacznie później zagościły w naszych szafach. Spodnie zostały wymyślone przez Scytów, czyli koczownicze ludy irańskie. Dwie nogawki znacząco ułatwiały jazdę konno, zapobiegając otarciom skóry. Ten praktyczny element stroju szybko zyskał popularność wśród innych plemion. Odrzucili go tylko starożytni Rzymianie, uważając, że jest to strój odpowiedni jedynie dla... Barbarzyńców. Warto jednak pamiętać, że początkowo spodnie przybierały postać dwóch oddzielnych nogawek, przymocowywanych za pomocą troczków do wyższych partii stroju. Na uwagę zasługuje także fakt, że aż do XX wieku spodnie zarezerwowane były wyłącznie

dla mężczyzn, zaś sięgające po nie kobiety były uważane za rewolucjonistki. Sytuacja zmieniła się dopiero po pierwszej wojnie światowej, kiedy feministki stwierdziły, że słaba płeć też potrzebuje czasem wygody, której nie zapewniały wszechobecne krynoliny.

Vintage, a może retro?

W ostatnim czasie zewsząd słyszymy o modzie vintage. I chociaż kolorowe czasopisma często podsyłają nam pomysły na stylizacje tego typu, warto zastanowić się nad tym, co dokładnie oznacza to tajemnicze słowo. Zapewniamy Was, że vintage to nie tylko trend, którego zadaniem jest przywrócenie nowego życia wiekowym elementom garderoby. Odzież vintage można nazwać jedynie tę, która została wykonana w latach 1920-1960. Starsza zaś odzwierciedla styl retro. Pamiętajcie, że stylizacja vintage to przede wszystkim oryginalność i odzwierciedlenie trendów panujących w danym dziesięcioleciu. Nie zmienia to jednak faktu, że miłośniczki ciekawego wyglądu lubią przelamywać granice i chętnie łączą stare detale z nowoczesnym outfitem. Jaki jest tego efekt? Na pewno zaskakujący i pozwalający wyróżnić się w tłumie. Jeżeli więc nie boicie się awangardy, czas najwyższy poszperać w babcinych szafach i stworzyć kompozycję, którą olśnicie otoczenie.

Outfit dopięty na ostatni guzik

Co rozróżnia damską i męską garderobę? Brawo dla tych, którzy pomyśleli o sposobie zapinania odzieży. Jak doskonale wiecie, męskie ubrania są zapinane z lewej strony na prawą, zaś kobiece odwrotnie. Korzeni tego zwyczaju należy również upatrywać przed kilkoma stuleciami. Dawno, dawno temu guziki były bardzo drogie, przez co mogły pozwolić sobie na nie wyłącznie zamożne kobiety. Te z kolei nigdy nie ubierały się samodzielnie, lecz z pomocą służby. Aby ułatwić poddanym ubieranie hrabianek i arystokratek krawcy zaczęli projektować zapinanie odwrotne niż to, które było obecne w męskich strojach. Panowie bowiem od zawsze ubierali się samodzielnie. Pamiętajcie także o tym, że w średniowieczu ilość guzików na ubraniu wyznaczała status społeczny. Im więcej, tym bogatszy był ich właściciel. Z historycznych zapisków dowiadujemy się nawet, że jeden z codziennych strojów króla Francji Franciszka I obfitował w 13,5 tysiąca guzików. Wyobrażacie się, jaki ciężar musiał posiadać taki "lekki", casualowy outfit?

Opracowała: Lena Łukojć, klasa V a

Boże Narodzenie

Święta Bożego Narodzenia w tradycji chrześcijańskiej są świętem upamiętniającym narodziny Jezusa Chrystusa. Jest to stała uroczystość liturgiczna przypadająca na 24 - 25 grudnia. Boże Narodzenie poprzedzone jest okresem trzytygodniowego oczekiwania, zwanego adwentem.



Pięknie ubrana pachnie choinka. Przy stole siedzi cała rodzinkai wszyscy razem życzymy Ci szczerze Radosnych świąt w miłości i wierze.

Data: piątek-sobota 24 - 25 grudnia 2021

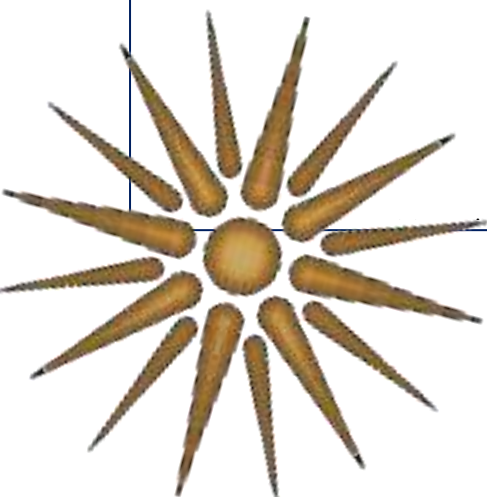
Dzień: 24 - 25 grudnia (w kościołach zachodnich); 7 stycznia (w kościołach wschodnich)

Symbole: choinki, szopki, prezenty, kwiat doniczkowy „gwiazda betlejemka”

Zwyczaj: wigilia, pasterka; kolędy

Typ święta: chrześcijańskie

Znaczenie: narodziny Jezusa Chrystusa





Pierwsza zdawkowa informacja o świętach tak dzisiaj dla nas ważnych pochodzi z roku 356. Datę Bożego Narodzenia przeniesiono wtedy z 6 stycznia na 25 grudnia, jako przeciwwagę dla obchodzonego równocześnie święta narodzin boga Słońca.

Dla chrześcijan, nie znających dokładnej daty narodzin Zbawiciela, data ta miała znaczenie symboliczne. Chrystus - Światłość, przychodząc na świat, przewyciężył ciemności grzechu, podobnie jak światło słońca coraz dłuższego dnia przewycięża ciemności nocy. W średniowieczu święto Bożego Narodzenia obchodzono niezwykle hucznie, dominował wesoły, beztroski nastrój. Natomiast w XVII wieku zaczęła się krystalizować dzisiejsza wizja świąt. Boże Narodzenie pozostało oczywiście radosne, lecz wzbogaciła je zaduma, refleksja nad własnym życiem, czy też nad samym zbawieniem.



Przygotowała: Lena Łukojć, klasa V a



Zwyczaje świąteczne kultywowane w naszych domach



Źródło: Dworek nad Stawem

Dwanaście potraw

Tradycyjnie na wigilijnym stole powinno znaleźć się dwanaście potraw. Symbolizują one 12 apostołów i 12 miesięcy w roku.



Siano pod wigilijnym obrusem

Wkładanie sianka pod wigilijny obrus symbolizuje betlejemską stajenkę i miejsce narodzin Jezusa.

Dodatkowe nakrycie przy wigilijnym stole

Wolne nakrycie przy stole to ważna tradycja wigilijna, która każe nam pamiętać o wszystkich samotnych osobach.



Ubieranie choinki

Chociaż to bardzo powszechny zwyczaj, to nie należy do polskich tradycji wigilijnych. W naszym kraju przyjął się dopiero pod koniec dziewiętnastego wieku, ale jedynie w domach mieszczańskich i szlacheckich. W wiejskich domach, zamiast choinki ustawiano w domu snopy zboża lub gałązki drzewa.



Dzielenie się opłatkiem



Opłatek jest symbolem pojednania i przebaczenia, a do wigilijnego stołu nie mogą zasiadać osoby, które są ze sobą skłócone. Wigilijnemu opłatkowi przypisywano także magiczne właściwości. Miał chronić obejście przed wpływem złych mocy, a domownikom zapewniać szczęście. Podanie opłatka zwierzętom gospodarskim chroniło je

przed chorobą rzuconym urokiem. Do tego celu służył specjalnie wypiekany kolorowy opłatek.



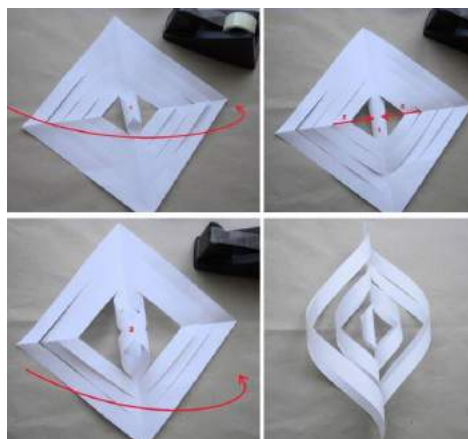
Święta w moim domu...

W moim domu ubieramy choinkę tydzień przed świętami, ponieważ jest prawdziwa, więc nie chcemy, aby zwiędła do Bożego Narodzenia. Kolejnym zwyczajem w naszym domu jest przygotowywanie pierniczków oraz sernika, na naszych stołach pojawiają się takie potrawy jak barszcz z uszkami, karp, sałatka grecka i jarzynowa, pierogi z kapustą i/lub grzybami, kutia, kompot z suszu. Na stole zostawiamy jedno dodatkowe miejsce na wypadek niespodziewanego gościa. Pod choinką zawsze znajdujemy prezenty, lecz możemy je otworzyć dopiero po zobaczeniu pierwszej gwiazdki. Bardzo lubimy Święta Bożego Narodzenia.

Natalia

Opracowały: Natalia Gajer, Natalia Zapotoczna, klasa V c

Dekoracje Świąteczne

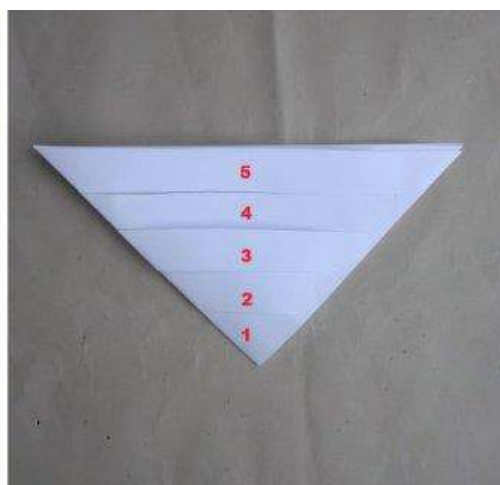
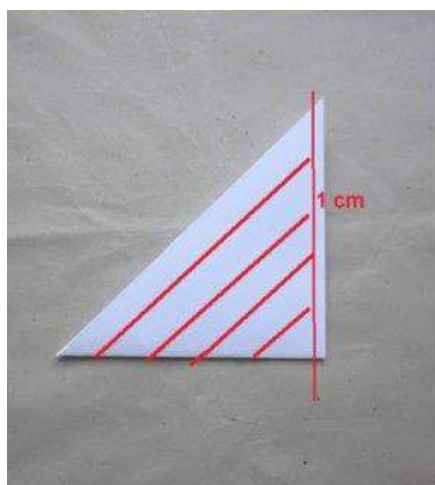


Papierowe gwiazdy 3D

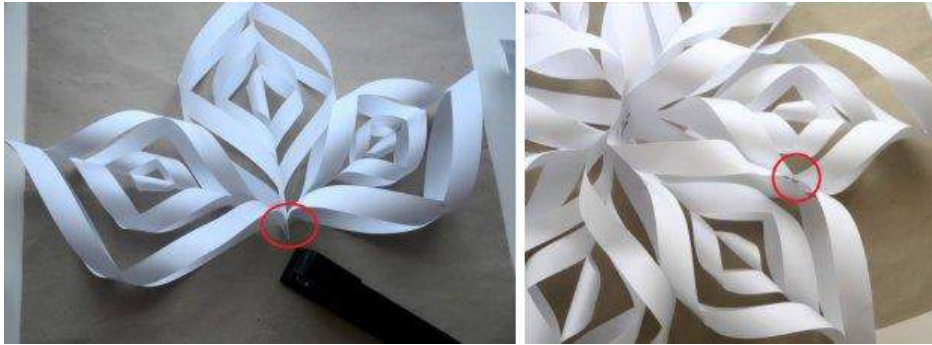
Popularna gwiazda betlejemka z papieru może ozdobić okno i choinkę. W wydaniu trójwymiarowym prezentuje się wyjątkowo efektownie. Będzie stanowić piękną dekorację świąteczną.

Do wykonania gwiazdy betlejemskiej potrzebny jest nieco grubszy papier, nożyczki, przezroczysta taśma klejąca i zszywacz do papieru. Kwadratową kartkę składamy po przekątnej na pół. Powstały trójkąt ponownie składamy na pół. Kartkę nacinamy w czterech

miejscach tak, jak zaznaczono na pierwszym zdjęciu. Ponacinaną kartkę rozkładamy. Taśmą klejącą skleamy środkowe rogi. Następnie odwracamy kartkę na drugą stronę i



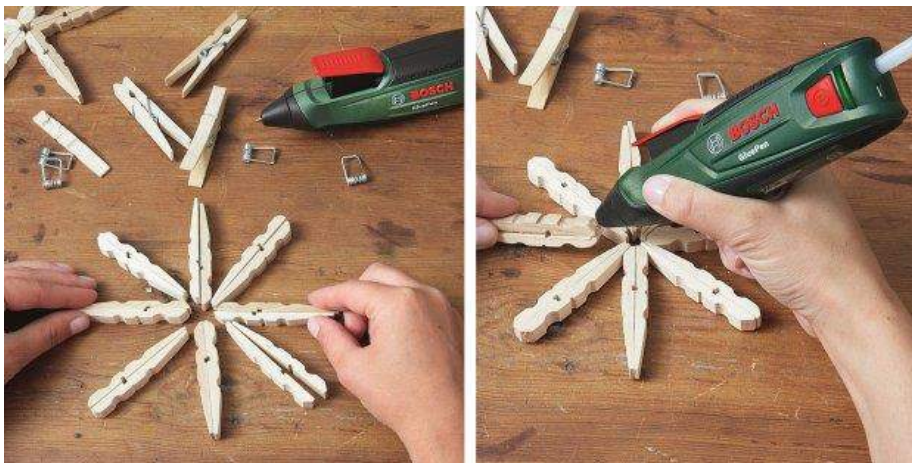
sklejamy dwa kolejne rogi. Ponownie odwracamy i powtarzamy czynność. Tak powstaje pierwsze z sześciu potrzebnych ramion. Pierwsze trzy ramiona łączymy ze sobą za pomocą zszywacza. W ten sam sposób łączymy kolejne trzy i zszywamy obie części. Na koniec zszywamy środkowe partie ramion.



Gwiazdki ze spinaczy na choinkę

Na choince zamiast tradycyjnych bombek można zawiesić inne ozdoby bożonarodzeniowe.

Dysponując zwykłymi, drewnianymi spinaczami, możemy stworzyć stylowe gwiazdki świąteczne, które będą się pięknie prezentować na choince. Do ich wykonania należy usunąć ze spinaczy sprężynki i skleić je prostymi bokami.



Tak utrwalone spinacze układamy na planie gwiazdy ośmioramiennej i kleimy razem do siebie. Na koniec doklejamy sznurek i gotową gwiazdkę możemy powiesić w oknie, na choince, lub dołączyć do stroika świątecznego.

Bombki z szyszek

Choińkę można przystroić wieloma ozdobami bożonarodzeniowymi. Choć przywykliśmy do bombek, ozdoby wykonane własnoręcznie będą zdecydowanie ciekawsze.



Aby wykonać oryginalną **ozdobę choinkową**, wystarczą: szyszki, biały filc, klej oraz drewniane kulki, które możemy z powodzeniem zastąpić masą solną. Te ostatnie kleimy do podstawy szyszki. Z kolei na kulkę, która jest głową, naklejamy stożek wykonany z filcu. W ten sposób powstaje szyszkowy Mikołaj, któremu możemy jeszcze dodać brodę, szalik, bądź inne drobne elementy. Po doczepieniu wstążeczki otrzymujemy gotową do zawieszenia ozdobę.

Ażurowe bombki

Bombki na choinkę nie muszą być wykonane ze szkła bądź plastiku. Do stworzenia tych potrzebny jest tylko sznurek i klej.

Do zrobienia delikatnych, ażurowych bombek są potrzebne: białe nici, klej Wikol, baloniki i oliwka kosmetyczna. Nici bądź sznurek należy zanurzyć w kleju (jeśli jest zbyt gęsty trzeba go rozcieńczyć). Następnie nadmuchujemy balonik i smarujemy go oliwką. Balon owijamy sznurkiem nasączonym klejem i odwieszamy do całkowitego wyschnięcia. Po tym delikatnie przebijamy balonik i wyciągamy go między sznurkami. Jeśli bombka się przy tym zdeformuje, naprawiamy ją, naginając odpowiednio metalowym narzędziem. Tak otrzymujemy lekką, ażurową ozdobę bożonarodzeniową.



Minichoinki z szyszek

Nie wszyscy decydują się na żywą **choinkę** w swoim domu. Namiastka prawdziwej choinkimoże być ta wykonana z szyszek.

Szyszkowe **choinki** mogą posłużyć jako dekoracja stołu. Do ich zrobienia potrzebna jest szyszka, miniaturowa doniczka lub inne niewielkie naczynie, klej, farba i opcjonalne ozdoby, jak koraliki, gwiazdki. Szyszkę malujemy całą lub tylko końcówki na kolor zielony. Po wyschnięciu wklejamy w doniczkę i ozdabiamy powstałą choinkę koralikami, całość wieńcząc gwiazdką.



Wianek z masy solnej

Kolejny pomysł na wianek bożonarodzeniowy. Ten jednak jest dość ciężki, bo wykonany z masy solnej. Można go więc nie tylko powiesić na drzwiach, ale też położyć na stole jako stroik świąteczny.

Efektowny wianek na drzwi bądź stroik na stół można z łatwością wykonać z masy solnej. Z wcześniej przygotowanej masy z mąki, wody i soli wycinamy za pomocą foremki liście ostrokrzewu. Następnie kleimy je do drewnianego okręgu lub wykonanego z innego nieodkształcającego się materiału. Należy pokryć całą podstawę tak, aby nie było jej widać. Na koniec doklejamy czerwone kulki także wykonane z masy solnej. Listki delikatnie malujemy mocno rozcieńczoną farbą, a na koniec lekko posypujemy brokatem.



https://ladnydom.pl/budowa/56_167217_17168234,ozdoby-swiateczne-na-ostatnia-chwile-szybko-i-tanio-zrob.html

Przygotował: Kajetan Kasprzak, klasa V a

Przesady bożonarodzeniowe

Jeśli chcesz, aby trzymały się Ciebie w tym roku pieniądze, podczas mycia włoż do wody kilka monet. Dotykaj je, nabierając wody i obmywając twarz, a pieniądze zawsze będą przy tobie. Miej przy sobie pieniądze także podczas wieczerzy.



Łuski z karpia spożytego podczas wieczerzy wigilijnej, noszone w portmonetce przez cały rok, przyciągną pieniądze. Aby zapobiec pojawieniu się kretów w twoim ogródku, włoż pod stół wigilijny żelazo.



Jeżeli chcesz się przekonać, czy w nowym roku zakochasz się, zjedz jabłko i policz pestki. Jeśli liczba pestek jest parzysta, to odpowiedź jest pozytywna, a jeśli pestek będzie więcej niż sześć, to twoje szczęście będzie podwójne.

Gospodarze wróżyli z pogody - jasny dzień obiecywał, że kury będą się dobrze niosły, a pochmurny gwarantował obfitość mleka.

Z pogody wróżyły też panny - pochmurne niebo wróży zamążpójście pannom starym i bogatym, jasne - młodym i biednym.



<https://ellalanguage.com/blog/christmas-boze-narodzenie/>

Przywłaszczenie sobie jakiegoś drobiazgu przynosi szczęście przez cały rok. Oczywiście rzecz trzeba właścicielowi w jakiś sposób niepostrzeżenie podrzucić. Nie należy natomiast niczego swojego pożyczać, bo wróży to straty.

Po wieczerzy wróży się ze źdźbła siana spod obrusa. Jeśli dziewczyna wyciągnie zielone źdźbło - w zapusty przywdzieje wianek ślubny, gdy zwiędłe - trzeba będzie na męża jeszcze poczekać, a jeśli żółte - to całkiem zła wróżba, gdyż umrze jako stara panna.

Marzysz o zamążpójściu. Nabierz na łyżkę kutię i rzuć ją do góry. Jeśli ziarna przylgną do sufitu - to szybko wyjdiesz za mąż.

Aby dowiedzieć się z której strony przyjdzie mąż, po wieczerzy dziewczęta wychodziły przed dom i wołały głośno. Z której strony odpowiadało echo, z tej przyjdzie mąż.

Wróżyć można też przy użyciu trzech talerzy, w których znajduje się woda, piasek i gałązka świerku symbolizujące chrzciny, śmierć. Wróży się też przy użyciu trzech talerzy, w których znajduje się zamążpójście. Talerze stawia się w ciemnym miejscu i zależnie od tego, kto który talerz wskaże, to jest mu pisane w przyszłym roku.

Przygotowała: Antonina Lech, klasa V a

TRADYCYJNE POLSKIE POTRAWY BOŻONARODZENIOWE

Barszcz czerwony z uszkami

Przygotuj

- szklanekę lub wycinak o średnicy ok. 6 cm
- watek
- sitko o drobnych oczkach
- łyżkę cedzakową



PRZYGOTUJ WCZEŚNIEJ

Suszone grzyby przepłucz, zalej letnią wodą i mocz przez 1 godzinę. Buraki w skórkach umyj, zawiń w folię aluminiową, ułóż na blasze i piecz do miękkości (ok. 1 godzinę) w piekarniku rozgrzanym do temperatury 180°C. Lekko przestudzone obierz ze skórki.

CIASTO NA USZKA

Wodę łączymy w rondelku z mlekiem oraz masłem i podgrzewamy do temperatury ok. 60°C, cały czas mieszając. Gdy masło się rozpuści, przelewamy go do miski z mąką, dokładnie mieszamy składniki i na blacie oprószonym mąką wyrabiamy ciasto na gładką, jednolitą masę (kulę). Wyrabione ciasto owijamy folią spożywczą (alumiiniową) i wkładamy do lodówki na ok. 15 minut.

PRZYGOTOWUJEMY FARSZ

Cebulę pokrojoną w drobną kostkę przysmażamy na patelni na rozgrzanym oleju. Gdy cebula będzie rumiana, dodajemy ugotowaną, odciśniętą, drobno posiekaną kiszoną kapustę oraz ugotowane, drobno posiekane suszone grzyby.

Mieszamy i całość smażyemy na małym ogniu.

LEPIMY USZKA - WYBIERAMY JEDEN SPOSÓB

SPOSÓB 1

Ciasto rozwałkowujemy cienko na grubość ok. 2 mm i wykrawamy z niego równe kwadraty.

Na środek każdego nakładamy porcję farszu. Kwadraty składamy na pół po przekątnej. Boki ciasta zlepiamy, by zamknąć farsz w środku, a rogi trójkąta owijamy wokół palca i mocno sklejamy.

SPOSÓB 2

Ciasto rozwałkowujemy cienko na grubość ok. 2 mm i kroimy wzdłuż na pół, by uzyskać dwa prostokąty. Na każdy z nich układamy porcję farszu w równych odstępach ok. 2-3 cm. Ciasto składamy wzdłuż na pół i dociskamy przy farszu, by pozbyć się nadmiaru powietrza. Za pomocą wycinaka lub szklanki wykrawamy okręgi wokół farszu. Brzegi uszek owijamy wokół palca i mocno sklejamy.

GOTUJEMY I HARTUJEMY USZKA

Uszka wrzucamy do garnka z wrzącą, posoloną wodą. Gotujemy ok. 3 minut od momentu wypłynięcia na powierzchnię. Za pomocą łyżki cedzakowej przekładamy uszka do naczynia z zimną wodą na ok. 2 minuty.

Zahartowane uszka przekładamy na talerze.

GOTUJEMY I PODAJEMY BARSZCZ

Zakwas przelewamy przez sitko do dużego garnka. Doprawiamy majerankiem, pieprzem, solą oraz cukrem. Mieszamy i podgrzewamy na małym ogniu.

Opcjonalnie dolewamy wywar. Jeśli chcemy uzyskać barszcz o intensywnym smaku, pomijamy ten etap.

Dodajemy upieczone, obrane i pokrojone w kostkę buraki. Podgrzewamy barszcz (nie zagotowujemy), a pod koniec dodajemy ocet.

Barszcz podajemy z porcją uszek.

Przygotowała: Amelia Karbowska, klasa V c



Święta Bożego Narodzenia w Irlandii

Dni świąteczne w Irlandii

Pierwszy dzień świąt spędza się w domu, w ciszy i skupieniu. Od rana wszyscy zbierają się przy choince i otwierają prezenty zostawione przez Świętego Mikołaja. U niektórych ludzi zamieszkujących w Irlandii panuje nawet zasada, że ten, kto pierwszy wstanie, ma przywilej rozdawania prezentów innym domownikom. W Irlandii zarówno same święta, jak i przygotowania do nich, mają wyjątkowo rodzinny i religijny charakter. W Wigilię zazwyczaj wraca się wcześniej z pracy i zgodnie z powszechnym zwyczajem przygotowuje się prezenty dla bliskich, które w nocy zostawi Święty Mikołaj. Konieczne też w Wigilię trzeba zostawić marchewkę dla jego reniferów. Po zapadnięciu zmroku zapala się wigilijne świece, a podczas postnej kolacji spożywa się głównie dania rybne. Nie ma natomiast jakiś specyficznych dań przygotowywanych na tę okazję, choć prawie zawsze na Irlandzkim stole znajduje się wędzony łosoś

z chlebem sodowym, sałatka z krewetek lub potrawy z ryb. Głównym, bardzo tradycyjnym daniem jest indyk, szynka, sos borowinowy, chleb, parówki, ziemniaki i warzywa. Na deser je się świąteczny pudding z brandy lub rumem i inne smakołyki, w tym "mince pie", czyli mięso zapiekane w cieście. Na stole znajdują się też krakersy do przegryzania dań obiadowych. Niektóre irlandzkie rodziny posiłek spożywają dopiero wieczorem, podając jako główne danie specjalnie przyprawioną wołowinę. Drugiego dnia Świąt rozdaje się podarunki ludziom, z których usług korzysta się przez cały rok: mleczarzom, listonoszom, ludziom wywożącym śmieci, itp. Zwykle są to pieniądze, które dawniej nazywano prezentami na "boxing day" (od pudełek, w których je ofiarowywano). Tak jak w Polsce, po domach chodzą też kolędnicy, którym za występy daje się przeróżne drobiazgi bądź pieniądze. No i oczywiście śpiewa się kolędy. Tradycją jest też zapalanie Wigilijnych świec.

Christmascracker

Jest to kartonowa rolka zawierająca niespodziankę, zapakowana w kolorowy papier, w sposób przypominający duży cukierek, stanowi tradycyjny element przyjęć i obiadów bożonarodzeniowych w Irlandii. Otwierana jest poprzez jednoczesne pociągnięcie za oba końce, zgodnie ze zwyczajem, przez dwie osoby. Zgromadzeni przy świątecznym stole krzyżują ręce, prawą dłonią trzymają końcówkę własnego crackera, a lewą pociągają za koniec crackera osoby obok. Zawartość crackera stanowi najczęściej papierowa korona, niewielki upominek oraz karteczka z żartem. Początki Christmascrackers sięgają połowy XIX wieku, gdy londyński cukiernik Tom Smith zaczął sprzedawać zapakowane w ten sposób cukierki, dołączając do nich karteczki z wierszami miłosnym. Z czasem cukierki ustąpiły miejsca innym upominkom. Papierowe nakrycia głowy zaczęły się pojawiać wewnątrz crackerów na przełomie XIX i XX wieku, a w latach 30. XX wieku wiersze miłosne wyparte zostały przez limeryki czy żarty, wkrótce stając się tradycyjnym elementem obchodów Bożego Narodzenia.

Opracowały: Maja Dropińska, Kalina Górowska, klasa Va

Sylwester

Sylwester- tłusta wigilia , dzień poprzedzający Nowy Rok - 31 grudnia , kiedy to świętuje się koniec starego roku i początek nowego, stanowiąca czas zabaw , balów i toastów, sztucznych ogni, petard lub pokazów laserowych.



Samo święto pożegnania starego i powitania nowego roku narodziło się dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Początkowo obchodzono je tylko w bogatszych warstwach społeczeństwa, stopniowo zwyczaj przedostawał się do życia uboższych ludzi. Na początku XX wieku pojawiły się lokalne zwyczaje przeżywania nocy sylwestrowych. W Polsce tradycyjnym nopojem jest wtedy szampan.



Szampan

Szampan powszechnie kojarzony jest ze świętowaniem i luksusem. Stanowi szczególny rodzaj wina musującego (potocznie - każde wino musujące). Powszechnie kojarzony jest ze świętowaniem i luksusem. Nazwę swą zawdzięcza **Szampanii**, regionowi w północno-wschodniej Francji, głównemu miejscu jego produkcji.

Pierwszy sylwester w historii

Zacznijmy od tego, skąd wziął się pomysł na żegnanie starego i witanie nowego roku. Ta tradycja sięga co prawda czasów starożytnych, ale prawdziwą popularność zyskała znacznie później. Wszystko za sprawą chrześcijańskiej legendy, według której za panowania Papieża Sylwestra II, w nocy z 999 na 1000 rok, miał zostać uwolniony z lochów Watykanu smok Lewiatan, który zniszczy istniejącą cywilizację. Na szczęście tak się nie stało Zagrożenie minęło, a szczęśliwi ludzie wyszli na ulice świętować Nowy Rok. To właśnie z tej okazji, papież Sylwester II, po raz pierwszy w historii udzielił błogosławieństwa „Urbi et Orbi - Miastu i Światu”.



Polski sposób na Nowy Rok

Jeszcze do niedawna w noc sylwestrową strzelano z bicza, aby przegonić Stary Rok. Obecnie świętuje się, strzelając korkami od szampana i pijąc toast, a na nocnym niebie rozbłyskują sztuczne ognie. Jednym z najpopularniejszych polskich przesądów jest zakaz sprzątanía w Sylwestra! Dlaczego? Zamiatanie, odkurzanie może wymieść z naszego domu szczęście. Istnieje też przesąd, o którym powinny wiedzieć wszystkie singielki szukające szczęścia w miłości! Panny powinny uważnie słuchać rozmów wokół siebie - pierwsze imię męskie, które usłyszą po północy, będzie tym, które będzie nosił ich przyszły mąż.

Polacy spędzają Sylwestra głównie w gronie znajomych na wielu imprezach. Istnieje dużo tradycji, według których należy spędzić dzień Nowego Roku. Dzień ten powinno się przeżyć w dobrym i pogodnym nastroju i przy suto zastawionym stole, wtedy cały rok będzie pomyślny i dostatni. W niektórych regionach do dziś zachował się przesąd, że pierwszą osobą wchodzącą do domu w Nowy Rok powinien być mężczyzna, jeśli próg przestąpi kobieta, to zwiastuje kłótnie i kłopoty przez cały rok. W Nowy Rok Polacy odwiedzają się nawzajem i składają sobie życzenia. Często używa się przy tym zwrotu: „do siego roku”, co oznacza dostatni i szczęśliwy rok. Dawniej w ciągu dwunastu dni, począwszy od 1 stycznia, obserwowano niebo i pogodę, aby odgadnąć pogodę w kolejnych miesiącach roku.



Źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Sylwester>

<http://for-rest.pl/tradycje-sylwestrowe/>

Przygotowały: Maja Dropińska i Kalina Górowska, klasa Va



Przesady sylwestrowe w Polsce

By zapewnić sobie dostatek i pieniądze należy w noc sylwestrową mieć przy sobie gotówkę i łuskę karpia ze stołu wigilijnego.

W starym roku powinniśmy spłacić wszystkie długi i pooddawać pożyczone rzeczy, by nie wchodzić z zaległościami w Nowy Rok.

31 grudnia nie należy sprzątać, bo można pozbyć się szczęścia z domu.

Aby pozbyć się złych wspomnień, trzeba spisać je na czerwonej kartce i spalić w noc sylwestrową - wspomnienia złe nie wrócą.

Po północy spójrz w niebo - ładne gwiazdy wróżą wspaniały rok
Jak spędzisz ten wieczór, taki będziesz mieć cały rok.

Tradycyjne potrawy noworoczne mają również zapewnić szczęście świętującym. Uważa się, że pięknie przybrany stół i naczynia o okrągłym kształcie przynoszą szczęście, gdyż symbolizują zamknięcie, zakończenie rocznego cyklu.

Danie przynoszące szczęście to kapusta spożywana w Nowy Rok. Pomyślność przynosi nakręcenie zegarów tuż po północy. Kiedy zegar wybije północ, wówczas najstarsza osoba w rodzinie powinna szeroko otworzyć okno lub drzwi - w ten sposób zaprosi do środka Nowy Rok i życzliwe domowi duchy, a to co stare szybko opuści cztery ściany.

Rankiem w Sylwestra i Nowy Rok dobrze jest umyć twarz zimną wodą, żeby cieszyć się dobrym zdrowiem. Aby zacząć kolejny rok w przyjaźni z innymi ludźmi, najpierw trzeba pogodzić się z tymi, z którymi pokłóciliśmy się w starym. Chodzi o to, by wejść w kolejny rok z czystym sumieniem.

Warto także przygotować dwanaście rodzynek i przed wybiciem północy zjadać je co minutę, przy każdej myśląc o kolejnym życzeniu, które ma się spełnić.

Po toaście noworocznym koniecznie trzeba obserwować bąbelki szampana w kieliszku. Jeżeli są duże i intensywne, zapowiadają ciekawy, dobry rok, pełen nowych znajomości i wrażeń. Krzyżujące się łańcuszki bąbelków ostrzegają, by uważać na finanse i kondycję zdrowotną. W tym przypadku też można pomóc szczęściu i do kieliszka wsypać odrobinę cukru. Wtedy bąbelki długo będą unosiły się do góry.

Trudno powiedzieć, czy te zabiegi zapewnią nam szczęście i pomyślność w nowym roku, ale warto spróbować. To nic nie kosztuje, ale wiara czyni cuda, a poza tym zabawa może być przednia.

Przygotowała Lena Łukojć, klasa V a

Sylwester w Japonii



Źródło:Gejsza-Art

Japończycy od roku 1873 obchodzą Nowy Rok 1 stycznia, według zasad kalendarza gregoriańskiego. Wcześniej świętowano go zgodnie z chińskim kalendarzem księżycowym. Istnieją jednak obszary kraju, które Nowy Rok świętują zgodnie z tradycją chińską, wietnamską czy koreańską. Shōgatsu san-ga-nichioznacza dosłownie trzy dni stycznia. Zwyczajowo bowiem celebrację nadejścia Nowego Roku Japończycy kończą właśnie w dniu 3 stycznia. Japoński Nowy Rok jest dla mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni datą szczególną i symboliczną. Wierzy się, że zwiastuje on nadejście szeroko pojętego „nowego”, dając szansę na rozpoczęcie lepszego życia i pozbycie się wszelkich utrapień. Nowy Rok jest w Japonii postrzegany jako święto szczególnie rodzinne - nie traktuje się go jako okazję do hucznej zabawy, w przeciwieństwie do Polski.

Japońskie zwyczaje noworoczne

Istnieje szereg tradycji i zwyczajów noworocznych, których Japończycy przestrzegają, zanim przystąpią do celebracji Nowego Roku. Jednym z ważniejszych zwyczajów jest przygotowanie mieszkania na nadejście nowego. Gruntowne sprzątanie to nieodłączny element noworocznych obrządków. W nocy z 31 grudnia na 1 stycznia w całym kraju rozbrzmiewają dzwony buddyjskich świątyń (tzw. joya-no-kane), które dzwonią 108 razy. Liczba 108 nawiązuje do ludzkich złych pragnień i trosk, które przez cały rok ludzie noszą w sobie.

1 stycznia rodziny wspólnie modlą się przy domowych ołtarzach, podejmują postanowienia noworoczne i składają życzenia przy pomocy lalek darumy. Posiadają one tylko głowę i nie mają oczu. Podczas składania prośby, lalce domalowywane jest jedno oko. Jeśli życzenie się spełni, dorysowuje się też drugie, a jeżeli nie, to daruma zostanie spalona w następną Noc Noworoczną.

1 stycznia rodziny wspólnie modlą się przy domowych ołtarzach, podejmują postanowienia noworoczne i składają życzenia przy pomocy lalek darumy (główek bez oczu). Wypowiadając życzenie, każdy domownik domalowuje jednej z lalek oko. Jeśli życzenie spełni się, domalowuje się drugie oko, a gdy pozostanie niespełnione, lalkę pali się w kolejną noworoczną noc.

Dzieciom z okazji Nowego Roku wręcza się prezenty (jap. o-toshidama) - najczęściej w formie pieniężnej, a dorośli wręczają sobie kartki noworoczne (nengajō) z widniejącym na nich motywem zodiakalnego zwierzęcia, będącego patronem nadchodzącego roku. Nowy Rok sprzyja ponadto rodzinnej rozrywce. Japończycy chętnie grają w różnego rodzaju zabawy noworoczne, takie jak sugoroku (gry planszowe), hanetsuki (gra raketkami typu badminton), karuta (gra w karty) czy fukuwarai (gra rysunkowa)

Kolacja noworoczna w Japonii

Z okazji Nowego Roku japońskie rodziny spotykają się przy wspólnej kolacji. W skład tradycyjnych noworocznych potraw, układanych w specjalnych pojemnikach (jubako), znajdują się specjalne sake (Toso), osechi-ryōri (atrakcyjny zestaw różnorodnych dań na bazie krewetek, jajek, ryb itp.), sushi, sashimi, zōni (zupa z dodatkiem ciastka ryżowego mochi) czy bulion ozoni. Każda ze spożywanych potraw ma na celu symbolizowanie jednego z noworocznych życzeń, zatarcie złych wspomnień oraz zapewnienie długowieczności domownikom.

Źródła: <https://pl.wikipedia.org/wiki/Sh%C5%8Dgatsu>, <https://www.oyakata.com.pl/ksiega-mistrza-oyakata/kultura-japonska/swietowanie-nowego-roku-w-japonii-tradycje-i-zwyczaje>

Przygotowała: Natalia Gajer, klasa V c

SYLWESTER WE WŁOSZECH

Sylwester i Nowy Rok we Włoszech - podobnie jak i w Polsce - obchodzi się bardzo hucznie. W kraju tak wielu wierzeń nie brakuje dodatkowo licznych tradycji związanych z końcem starego i początkiem nowego roku. Co jest szczególnie ważne dla Włochów? W której części kraju Nowy Rok wita się szczególnie głośno? Co koniecznie powinno znaleźć się na sylwestrowym stole i dlaczego? Po co Włosi zakładają w sylwestrową noc czerwone majtki i wyrzucają stare przedmioty przez okno?



Jest pewna grupa zwyczajów i tradycji popularna w całym kraju. Przede wszystkim ważne są fajerwerki, towarzystwo rodziny i przyjaciół, jedzenie na stołach, a także cały szereg przesądów i obowiązkowych punktów wieczoru. Oczywiście nie brakuje lokalnych zwyczajów i miejsc spotkań. W Rzymie na przykład jednym z miejsc, gdzie - pomijając czasy pandemii - gromadzą się licznie mieszkańcy miasta, jest Piazza del Popolo, w Neapolu Piazza del Plebiscito, a w Wenecji Piazza San Marco, gdzie dodatkowo w poprzednich latach miało miejsce wielkie, masowe całowanie się zakochanych par. A jakie tradycje są wspólne dla całego kraju?

Sylwester i Nowy Rok na włoskim stole

Na sylwestrową kolację we Włoszech jada się zazwyczaj zampono (faszerowane nogi wieprzowe) lub cotechino (gotowaną kiełbasę wieprzową intensywnieprzyprawioną). Obowiązkowym dodatkiem do tych mięs jest gulasz z soczewicy, który według wierzeń ludowych ma zapewnić dostatek finansowy i szczęście w nowym roku. Szczęście i dostatek mają zapewnić także owoce granatu, a także winogrona. Tych ostatnich powinno się zjeść o północy dwanaście kulek, czyli tyle, ile miesięcy ma rok. Włosi najczęściej bawią się w domu w gronie rodziny i przyjaciół, grając na przykład w karty. Młodzi wychodzą też niekiedy do klubów i na większe imprezy.

Kupowanie i zakładanie czerwonej bielizny

Jednym z włoskich wierzeń sylwestrowych jest głębokie przekonanie o cudownej mocy czerwonej bielizny. Założone na przywitaniu Nowego Roku majteczki w krwistym kolorze mają zapewnić szczęście. Dlatego też nikogo nie powinny dziwić stragany pełne czerwonej bielizny, które rozkładają się na ulicach tuż po świętach, a czasem nawet już przed świętami. I dla jasności dodam, że czerwona bielizna nie jest kupowana tylko dla kobiet, ale również dla mężczyzn.

Wypatrywanie wschodu słońca

Pierwszy wschód w Nowym Roku jest ważny i wielu mających siłę, by doczekać doświtu (lub wcześniej wstać z łóżka) wybiera się oglądać pierwsze promienie słońca. Co ciekawe, niektórzy Włosi prosto z imprezy potrafią jechać do baru na kawę i słodką przekąskę, czyli typowe włoskie śniadanie, a po śniadaniu właśnie na podziwianie pierwszego wschodu słońca.

Wyrzucanie przedmiotów na ulicę

Jak się pozbyć problemów starego roku i oczyścić aurę przed nadejściem nowego? Otworzyć okno i wyrzucić przez nie stare przedmioty znajdujące się w mieszkaniu. Naczynia kuchenne, bieliznę, czasem odzież, bibeloty, ale nie tylko. Dlatego też spędzając Sylwester i Nowy Rok we Włoszech, a szczególnie na południu Włoch, uważajcie przechodząc w pobliżu wysokich budynków, z których coś może spaść Wam na głowę. Szczególnie dotyczy to Neapolu.

Wylewanie wody z balkonu

Przesąd praktykowany jest przez osoby, które miały za sobą ciężki rok, obfitujący we łzy. Wylanie z balkonu na ulicę wody ma sprawić, że w nowym roku dana osoba nie będzie już płakać.

Jedzenie suszonych daktyli

Podjadanie daktyli w noc sylwestrową ma zapewnić ochronę przed złem czyhającym w nowym roku. Ten akurat zwyczaj z chęcią zaadaptowałam również w moim polskim domu. Bo jeśli można połączyć przyjemne i smaczne z pożytecznym, to dlaczego nie?

**To już wszystkie zwyczaje obchodzenia w sylwestra we Włoszech. Podobają się Wam? Mam nadzieję, że tak.
Udanego nowego roku !**

Opracowała: Natalia Zapotoczna, klasa V c

Sylwester w Meksyku



Źródło: Turystyczny Ninja

A jak wita się Nowy Rok w Meksyku? Sylwester rozpoczyna się wspólną kolacją z bliskimi. Podaje się m.in. nadziewanego indyka, zupę na bazie krewetek, sałatkę z buraków i marynowaną polędwicę. Potem młodzi świętują w klubach, a starsze pokolenie w domu. Zabawy noworoczne w Meksyku niczym nie różnią się od zwykłych dyskotek. Nie obowiązują na nich stroje galowe ani wykwintne drinki. Podobnie jak w Polsce, o północy wznosi się toast szampanem i ogląda pokaz fajerwerków.

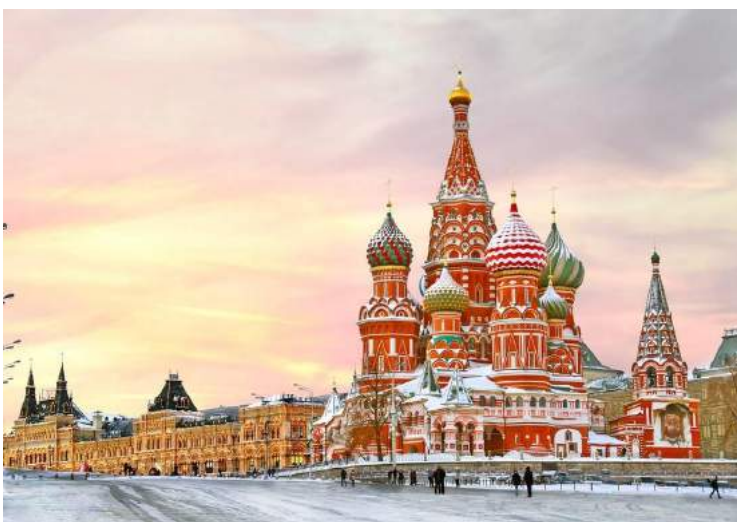
NOWOROCZNE ZWYCZAJE I PRZESĄDY W MEKSYKU

Część przesądów przypomina hiszpańskie tradycje, np. noszenie czerwonej bielizny na szczęście, spożywanie 12 winogron i soczewicy czy zrobienie rundki z walizką podróżną. Inne ciekawe przesady to:

- noszenie w bucie monety albo banknotu w kieszeni - zapewnia bogactwo,
- palenie 3 świec o północy (czerwona, żółta i zielona), ustawionych w trójkąt; do tego dodaje się 9 ziarenek ryżu i soczewicy oraz 9 połączonych monet - ten przesąd zapewnia dostatek, pomyślność i miłość,
- stanięcie na schodach lub wejście na krzesło - zapewnia awans w pracy,
- zamiatanie domu w kierunku ulicy - oczyści z negatywnej energii,
- spacer z walizkami - im dalej pójdziesz, tym dalsze podróże czekają Cię w nowym roku

Zwyczaje noworoczne w Meksyku zwykle inspirowane są wierzeniami prekolumbijskimi.

Opracowała: Amelia Karbowska, klasa V c



SYLWESTER W ROSJI

Obchodzony jest w nocy z 13 na 14 stycznia. Podczas tradycyjnych małanek - imprez noworocznych, mieszkańcy Rosji i inni wyznawcy prawosławia, którzy posługują się kalendarzem juliańskim oczekują

nowego roku. Na małanki mogą się załapać także mieszkańcy wschodniej Polski, zwłaszcza okolic Białegostoku, ze względu na liczną grupę wyznawców prawosławia. Kalendarz juliański jest przesunięty tylko o 14 dni względem kalendarza gregoriańskiego, co oznacza, że 14 stycznia rozpocznie się nowy rok.

W prawosławnej tradycji Boże Narodzenie nie odgrywa tak znaczącej roli jak w Polsce. Nowy Rok w Rosji to czas, w którym Dziadek Mróz i Śnieżynka przynoszą dzieciom prezenty. Większość Rosjan wita Nowy Rok w domu w gronie rodzin i przyjaciół, ale w dużych miastach popularne są również imprezy na świeżym powietrzu - na przykład te na Placu Teatralnym, Czerwonym i Twerskim.

<https://turystyka.wp.pl/sylwester-w-roznych-zakatkach-swiatea-6043984211002498g/3>

<https://www.national-geographic.pl/traveler/galeria/nie-rob-tego-w-sylwestra-poznaj-sylwestrowe-zwyczajy-z-roznych-c/rosja>

<https://www.radiozet.pl/Podroze/Nowy-Rok-w-roznych-czesciach-swiatea.-Kiedy-i-jak-swietuje-sie-ten-dzien>

Opracował: Kajetan Kasprzak, klasa V a

Sylwester w Hiszpanii

Hiszpanie mówią na niego La Nochevieja, co oznacza dosłownie Starą Noc. Sposoby świętowanie Sylwestra i Nowego Roku są bardzo podobne do polskich, ludzie bawią się na przyjęciach z rodziną i przyjaciółmi, zarówno w domach jak i lokalach. Około północy wychodzą na zewnątrz, aby oglądać pokaz sztucznych ogni i popatrzeć na występy różnych artystów. Imprezy przedłużają się do białego rana. Noworoczny toast Hiszpanie zwykle wznoszą szampanem albo cava (rodzaj wina musującego). Oprócz tego zwyczajowo organizuje się duże imprezy w centrach większych miast. Najpopularniejszą imprezą noworoczną jest ta organizowana w Madrycie, na placu Puerta de Sol.

Przesady noworoczne w Hiszpanii

Sylwester w Hiszpanii wiąże się z wieloma przesadami i zabobonami. Jeśli więc szukasz niekonwencjonalnych sposobów na zapewnienie sobie szczęścia i pomyślności w nowym roku, przedstawiamy pięć najciekawszych hiszpańskich przesądów noworocznych, które Ci w tym pomogą:

Założ nową bieliznę. Najlepiej, jeśli będą to czerwone majtki. Jeżeli ich nie masz, zaopatrz się w jakiegokolwiek ubranie w kolorze czerwonym. Hiszpanie wierzą, że ten kolor przynosi szczęście w nadchodzącym roku.

Kup winogrona. Jedzenie 12 winogron (po jednym na każde uderzenie zegara) to bardzo ważna tradycja noworoczna w Hiszpanii. Chociaż zadanie może wydawać się niewykonalne, jest to najpopularniejsza tradycja sylwestrowa w tym kraju. Połykanie winogron ma oczywiście przynieść szczęście i pomyślność w ciągu następnego roku. Podczas jedzenia trzeba jednak uważać, bo nietrudno o zadławienie i właśnie dlatego władze spowolniły zegary, żeby uniknąć właśnie tego typu sytuacji.

Zanim wypijesz szampana, wrzuc do kieliszka z szampanem przedmiot wykonany ze złota (najlepiej pierścionek, kolczyk lub obrączkę).

Rzeczy technie powinno się wyciągać aż do momentu, gdy wypije się całą zawartość kieliszka i uściska się wszystkich przyjaciół i rodzinę, z którymi świętuje się nadejście Nowego Roku. Możesz wrzucić też pierścionek do kieliszka małżonka - wtedy zagwarantujesz sobie szczęście w małżeństwie przez kolejny rok. Jeśli zaś wrzucisz go do kieliszka osoby, w której jesteś zakochany - możesz mieć pewność, że uda Ci się zdobyć jej/jego serce.

Ważną rolę pełni również walizka. Jeśli czujesz, że masz już dość podróży, przejdź się z walizką po mieszkaniu i postaw ją pod drzwiami - to zagwarantuje spokój przez kolejnych 12 miesięcy. Jeżeli natomiast jesteś spragniony przygód i wyjazdów, powinieneś przejść się z walizką po ulicach obok domu.

Szczęście przynosi także soczewica. To symbol obfitości, a zjedzenie z nią potrawy (choćby małej ilości) ma zapewnić pomyślność w kolejnym roku.

Przygotowała Agata Ilba, klasa Vc



Żarty o szkole

Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz „chętnie” w zdaniu:
Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach?

Zgłasza się Jasio:

- Kłamstwem, panie profesorze...

Jasiu przychodzi ze szkoły do domu i mówi:

- Cześć mamo.

- Jasiu, jak się czujesz w szkole?

- Jak na komisariacie! Ciągłe mnie pytają, a ja o niczym nie wiem.

Jasiu przychodzi ze szkoły do domu i mówi:

- Cześć mamo.

- Jasiu, jak się czujesz w szkole?

- Jak na komisariacie! Ciągłe mnie pytają, a ja o niczym nie wiem.

Jaką ocenę otrzymasz ze sprawdzianu?

Sprawdzian:

Uczysz się na 5

Umiesz na 4

Piszesz na 3

Spodziewasz się 2

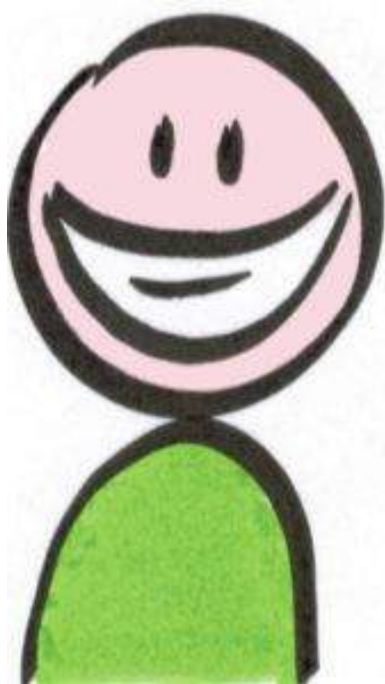
Dostajesz 1

Wraca ze szkoły do domu Jasiu.

- Tato, tato, pani zadała pytanie i tylko ja się zgłosiłem.
- Tak? Brawo, a jakie to było pytanie?
- Kto nie odrobił zadania domowego?

Jasio pyta w szkole:

- Proszę pani, czy można ukarać kogoś za coś, czego nie zrobił?
- Oczywiście, że nie - odpowiada nauczycielka.
- To w takim razie chciałbym zgłosić, że nie zrobiłem pracy domowej!



Koniec roku szkolnego. Synek przychodzi ze szkoły.

- Tato, Ty to masz szczęście do pieniędzy.
- Dlaczego?
- Nie musisz kupować książek na przyszły rok - zostaję w tej samej klasie.



Opracował: Paweł Jankowski, klasa V a